

Sygn. akt I ACa 379/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Okręgowego w Gliwicach

przeciwko M. N. (1), J. K. (1), Ł. K. i M. K. (1)

o ustalenie nieważności czynności prawnych

na skutek apelacji powoda i pozwanego M. N. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. akt I C 4/14

1) oddala obie apelacje;

2) oddala wniosek pozwanych J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. o zasądzenie kosztów procesu od Skarbu Państwa.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdarska-Pilis
-------------------------------------	------------------	----------------------------

I ACa 379)17

UZASADNIENIE

Powód-Prokurator Okręgowy w Gliwicach w pozwie skierowanym przeciwko M. N. (1), J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. domagał się ustalenia, że:

- 1) nieważna jest czynność prawna dokonana pomiędzy M. N. (1) oraz J. i M. K. (1) w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) sporządzonego w dniu 26 kwietnia 2006r. w Z. przed notariuszem A. L. w postaci umowy sprzedaży położonej w M. nieruchomości – zabudowanej działki nr (...);
- 2) nieważna jest czynność prawna dokonana pomiędzy M. N. (1) oraz J. i M. K. (1) w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) sporządzonego w dniu 28 grudnia 2006r. w Z. przed notariuszem A. L. w postaci umowy sprzedaży położonej w M. nieruchomości – zabudowanej działki nr (...);
- 3) nieważna jest czynność prawna dokonana pomiędzy M. N. (1) oraz J. i M. K. (1) oraz Ł. K., jako poręczycielem wekslowym, w formie (...) zawartego w dniu 28 grudnia 2006 r.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego M. N. (1) kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że Prokuratura Okręgowa w. G. pod sygn. akt 5 Ds. 49/11 prowadziła postępowanie przygotowawcze, zakończone skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko M. N. (1), T. B. (1) i M. P. o popełnienie przestępstw z art. 286 § 1 kk i art. 304 kk, polegających na wykorzystaniu przymusowego położenia osób i wyłudzeniu nieruchomości w związku z zawarciem umów pożyczek o charakterze lichwiarskim. Aktualnie postępowanie toczy się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach- Ośrodek (...) w R. pod sygn. akt V K 40/12. Nadto Prokuratura Okręgowa w. G. prowadzi postępowanie przygotowawcze, w którym pozwani J. i M. K. (1) mają status osób pokrzywdzonych wyłudzeniem mienia w podobnych okolicznościach, sygn. akt V Ds. 158/11. Wskazanym czynnościom zarzucono nieważność, z uwagi na przekroczenie granic swobody kontraktowania w wyniku naruszania zasad współżycia społecznego, polegające na tym, że:

- na skutek celowych i nieuczciwych zabiegów spółki (...) oraz M. N. (1) małżonkowie K. zostali pozbawieni możliwości swobodnego i autonomicznego podejmowania decyzji majątkowych związanych z zaciągniętym w tej spółce zobowiązaniem;
- groźbą sprzedaży nieruchomości przy użyciu pełnomocnictwa spółka (...) wymusiła na J. i M. K. (1) przeniesienie własności na rzecz M. N. (1), z którym nie łączyły ich żadne stosunki, spowodowało to wyzbycie się cennego i pełnowartościowego składnika majątku, a sama czynność była nieodpłatna, gdyż sprzedaż z dnia 24 kwietnia 2006r. miała fikcyjny charakter i była zwyczajną darowizną;
- czynność z dnia 26 kwietnia 2006 r. była dla państwa K. aktem całkowicie niekorzystnym;
- brak było podstaw do wystawiania przez pozwanych na rzecz M. N. (1) czterech weksli na łączną kwotę 112 000 zł;
- naruszono zasady współżycia społecznego w postaci elementarnej uczciwości w obrocie, równości stron, ekwiwalentności świadczeń, wzajemnego zaufania i respektu dla interesów partnera;
- cel ułożonych przez M. N. (1) stosunków prawnych całkowicie wypaczył właściwość (naturę) umowy sprzedaży.

Pozwani J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. w odpowiedzi na pozew wnosili o uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego M. N. (1) kosztów procesu. Pozwani przychyliłi się do argumentacji Prokuratora, zawartej w pozwie odnośnie nieważności umów zawartych przez ich z pozwanym M. N. (1).

Pozwany M. N. (1) wnosil o odrzucenie pozwu w zakresie żądania zawartego w punkcie VI pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc i zasądzenie od powoda kosztów procesu oraz oddalenie pozostałych żądań pozwu i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że zobowiązanie pozwanych J., M. i Ł. K. z tytułu wystawionych w oparciu o zawarte porozumienie wekslowe z dnia 28 grudnia 2016r. – weksli zostało stwierdzone prawomocnymi nakazami zapłaty wydanymi przez Sąd Rejonowy w. M., stąd zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Odnosząc się do pozostałych żądań pozwany zaprzeczył, by brał udział w transakcjach zawieranych przez J. i M. K. (1) ze spółką (...). Pozwany M. N. (1)

zaprzeczył, by opisane umowy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, uczciwością w obrocie, równością stron, ekwiwalentnością świadczeń, wzajemnym zaufaniem i respektem dla interesów partnera.

Żądania zawarte w punktach 1, 2 i 3 pozwu, dotyczące czynności prawnych zwartych pomiędzy pozwanymi M. K. (1), J. K. (1) oraz (...) spółką z o.o. w L. zostały wyłączone do odrębnego rozpoznania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że nieważna jest umowa sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w M. obejmującej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) (obecnie (...)), zawarta pomiędzy J. K. (1) i M. K. (1) a M. N. (1), objęta aktem notarialnym sporządzonym w dniu 26 kwietnia 2006r. przez notariusza A. L. w Kancelarii Notarialnej w Z., repertorium A nr 4727/2006; ustalił, że nieważna jest umowa sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w M. obejmującej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) (obecnie (...)) zawarta pomiędzy M. N. (1) a J. K. (1) i M. K. (1), objęta aktem notarialnym sporządzonym w dniu 28 grudnia 2006r. przez notariusza A. L. w Kancelarii Notarialnej w Z., repertorium A nr 19852/2006; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od powoda na rzecz pozwanego M. N. (1) kwotę 1 359,90zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nie obciążył pozwanych kosztami sądowymi i oddalił wniosek pozwanych M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego M. N. (1).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 25 listopada 2005 r. pozwani M. K. (1) i J. K. (1) zawarli ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w L. umowę pożyczki kwoty 150 000 zł, która została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 300 000 zł obciążająca nieruchomość położoną w M. przy ul. (...) -go M. objętą księgą wieczystą KW nr (...) Sądu Rejonowego w M.. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 7% w skali miesiąca, termin zwrotu pożyczki określono do dnia 25 lutego 2006 r. Nadto M. K. (1) i J. K. (1) złożyli do dyspozycji spółki (...) weksel in blanco, który zgodnie z deklaracją wekslową mógł być wypełniony w wypadku nie zapłacenia w terminie należności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 25 listopada 2005r. z doliczonymi odsetkami karnymi w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki. Nadto pozwani M. i J. K. (1) udzielili spółce (...) pełnomocnictwa do sprzedaży ich nieruchomości położonej w M. stanowiącej działkę nr (...) objętą księgą wieczystą Kw nr (...) Sądu Rejonowego w M., dowolnym osobom za cenę nie niższą niż 150 000zł. W dyspozycji dla (...) z dnia 8 grudnia 2005r. wypłaty środków z zaciągniętej pożyczki nr 25/11/05/PL z dnia 25 listopada 2005 r. pozwani małżonkowie K. zlecieli wypłatę kwot: 60 000 zł na rzecz (...) S.A. I Oddziału w K. tytułem spłaty pożyczki hipotecznej, 10 000 zł na rzecz J. K. (1), 2 000 zł na rzecz (...) J. K. (2) tytułem częściowego wynagrodzenia. W kolejnej dyspozycji z dnia 14 stycznia 2006 r. zlecono wypłatę kwoty 10 000zł na rzecz J. K. (1). Pozwani M. i J. K. (1) nie spłacili pożyczki zaciągniętej w spółce (...) w terminie wynikającym z umowy. W kwietniu 2006r. Państwo K. skontaktowali się telefonicznie z pozwanym M. N. (1), przekazując mu informację, że są dłużnikami spółki (...), a ich zadłużenie z tytułu umowy pożyczki wynosi około 200 000 zł, pożyczka była zabezpieczona hipoteką obciążającą ich nieruchomość. Państwo K. chcieli spłacić spółkę (...) - ich wierzyciela hipotecznego - i zaproponowali pozwanemu M. N. (1) kupno nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) M. 8. W rozmowach prowadzonych przez M. N. (1) z J. K. (1), ten ostatni mówił, że pożyczkę uzyskaną od spółki (...) częściowo przeznaczył na zakup udziałów w spółce w Niemczech, rozważał także ewentualną przeprowadzkę do Niemiec. J. K. (1) informował M. N. (1), że pracuje w branży górniczej, powoływał się na szerokie znajomości. Pozwany J. K. (1) proponował sprzedaż nieruchomości za cenę rzędu 200 000 do 300 000 złotych, a pozwany M. N. (1) zgodził się na jej zakup za kwotę 200 000 złotych, taktując zakup jako inwestycję. M. N. (1) pojechał do M. obejrzeć nieruchomość, a znajdowała się ona blisko centrum M., stanowiła działkę gruntu zabudowaną budynkiem mieszkalnym pochodzącym z lat 70 bądź 80 ubiegłego wieku. Po tej wizycie M. N. (1) i Państwo K. doszli do porozumienia odnośnie ceny nieruchomości. M. N. (1) weryfikował tę cenę telefonując do lokalnych biur nieruchomości, uzyskując informację, że realna cena za tego typu nieruchomość może wynosić około dwustu kilkudziesięciu tysięcy złotych. M. N. (1) umówił spotkanie u notariusza, dysponując odpisem z księgi wieczystej nieruchomości. W dniu 26 kwietnia 2006r. w Kancelarii Notarialnej w Z. przed notariuszem A. L. stawili się J. K. (1), M. K. (1) oraz M. N. (1), zawierając umowę sprzedaży nieruchomości położonej w M. stanowiącej zabudowaną domem mieszkalnym o powierzchni 177m² działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0.06.08ha, dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) za cenę 200 000 zł. W dziale IV księgi wieczystej wpisane były: hipoteka w kwocie 35 000 (...) na rzecz (...) Banku (...) SA w W. celem zabezpieczenia pożyczki hipotecznej oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 300 000 zł na rzecz (...) spółki

z o.o. z siedzibą w L.. Państwo J. i M. K. (2) oświadczyli przed notariuszem, że wierzytelność na rzecz spółki (...) zabezpieczona hipoteką ujawnioną w dziale IV księgi wieczystej została spłacona w całości. M. N. (1) oświadczył, że nabycie nieruchomości następuje z jego majątku osobistego na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) M. N. (1) z siedzibą w R.. W akcie notarialnym znalazł się także zapis o pokwitowaniu przez J. i M. odbioru całej ceny sprzedaży zapłaconej przed podpisaniem umowy. Koszty związane z zawarciem umowy ponosił kupujący M. N. (1), a wyniosły one łącznie 5 487,10 zł. Zapis znajdujący się w akcie notarialnym z dnia 26 kwietnia 2006r. o pokwitowaniu odbioru pieniędzy przez J. i M. K. (1) od M. N. (1) nie odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy, gdyż małżonkowie K. takiej kwoty nie otrzymali, M. N. (1) miał bezpośrednio rozliczyć się ze spółką (...) co do kwoty 200 000 złotych, przekazując ją częściowo w gotówce, a częściowo poprzez dokonanie kompensaty swoich wierzytelności. Rozliczenia te miały być dokonywane przez M. N. (1) z T. B. (1) w siedzibie spółki (...) w R. przed zawarciem umowy z dnia 26 kwietnia 2006 r. Kompensata wierzytelności miała dotyczyć między innymi wierzytelności jaka przysługiwała pozwanemu M. N. (2) względem (...), będącej przedmiotem postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach z powództwa M. N. (3) pod sygn. akt II Nc 33/09. Pozew w tej sprawie został wniesiony do Sądu w dniu 11 marca 2009r., gdzie powód domagał się zapłaty kwoty 145 000,00zł z weksla, którego stał się posiadaczem na podstawie indosu dokonanego przez M. N. (1) w dniu 19 lutego 2009 r. Weksel został wystawiony w dniu 2 czerwca 2005r., z terminem płatności 13 lutego 2009 r. W dniu 27 maja 2009r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym nakazując (...) z siedzibą w L. na Cyprze, aby zapłaciła M. N. (3) z weksla kwotę 145 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2008 r. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 26 września 2009 r. Na wniosek M. N. (1) Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 26 maja 2010r. nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 27 maja 2009r. sygn. akt II Nc 33/09 na rzecz M. N. (1), jako następcy prawnego wierzyciela M. N. (3).

Hipoteka wpisana na rzecz spółki (...) w dziale IV księgi wieczystej Kw nr (...) Sądu Rejonowego w. M. została wykreślona w oparciu o oświadczenie tej spółki o spłacie zobowiązań przez państwa K.. Wniosek o wykreślenie hipoteki został złożony do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w. M. przez M. N. (1) w dniu 28 czerwca 2006 r.

W połowie maja 2006 roku J. K. (1) skontaktował się M. N. (1), z informacją, że nie będzie się przeprowadzał za granicę i zamierzał odkupić nieruchomość, przy czym nabywcą miał być jego syn Ł. K.. Ponadto J. K. (1) chciał rzekomo pożyczyć od M. N. (1) dodatkowo kwotę około 100 000 złotych, która miała zostać rozliczona w cenie zakupu nieruchomości. M. N. (1) przystał te warunki, ponieważ zakup nieruchomości był przez niego dokonany jedynie w celach inwestycyjnych z zamiarem osiągnięcia zysku. W maju 2006r. M. N. (1) przekazał J. K. (1) kwotę 70 000 zł, natomiast pozostała część pożyczki miała być przekazana do końca czerwca 2006 r. Strony uzgodniły cenę sprzedaży nieruchomości na kwotę 410 000 zł, która przez sprzedającego M. N. (1) została skalkulowana w oparciu o: cenę nabycia z dnia 26 kwietnia 2006 r. w kwocie 200 000zł, poniesione wydatki na zakup nieruchomości w wysokości 5 487 zł, kwotę przekazaną J. K. (1) w ramach umowy pożyczki w wysokości 70 000 zł, kwotę jaka miała być przekazana J. K. (1) do końca czerwca 2006r. w wysokości 32 000 zł, podatek jaki pozwany M. N. (1) miał zapłacić z tytułu różnicy pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży w wysokości 39 900 zł, a także zysk M. N. (1).

W dniu 31 maja 2006r. została zawarta pomiędzy M. N. (1) i Ł. K. umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) M. 8, a strony zobowiązały się zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego do dnia 30 czerwca 2006r., cena nieruchomości została określona na kwotę 410 000zł. W umowie znalazł się zapis o przekazaniu przez kupującego Ł. K. zadatku w kwocie 131 000 zł, przy czym w dodatkowym oświadczeniu z dnia 31 maja 2006 r. kupujący wskazał, że zapłata zadatku nastąpiła przez indos weksla na kwotę 131 000 zł z terminem wykupu 30 czerwca 2006 r. wystawionego przez J. K. (1).

Zakup nieruchomości miał zostać sfinansowany kredytem bankowym, stąd w pierwszej kolejności była potrzeba wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomość wpisanej na rzecz banku (...) SA w W. celem zabezpieczenia pożyczki hipotecznej, a zobowiązanie z tego tytułu wynosiło około 30 000 złotych. W dniu 28 czerwca 2006r. M. N. (1) przekazał J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. kwotę 32 000 zł i podpisano tego dnia porozumienie wekslowe, dotyczące dwóch weksli: na kwotę 33 000 zł, który M., J. i Ł. K. zobowiązali się wykupić do dnia 9 października 2006 r. oraz na kwotę 15 000 zł bez określenia terminu wykupu, który miał być wykupiony przez M., J. i Ł. K. w razie niewykupienia pierwszego weksla.

Weksle te zostały nieopłaconie zwrócone J. i M. K. (1) w dniu 29 grudnia 2006 r. po podpisaniu umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 28 grudnia 2006 r.

Umowa przedwstępna zawarta z Ł. K. dnia 31 maja 2006 roku została rozwiązana, a w dniu 28 października 2006r. M. N. (1) zawarł umowę przedwstępną z J. K. (1) o treści analogicznej jak umowa z dnia 28 maja 2006 r., za wyjątkiem osoby nabywcy nieruchomości, którym miał zostać J. K. (1). Umowa ta została rozwiązana w dniu 27 grudnia 2006r., a M. N. (1) zwrócił J. K. (1) weksel stanowiący formę zapłaty zadatku w wysokości 131 000 zł.

W dniu 28 grudnia 2006r. w Kancelarii Notarialnej w Z. przed notariuszem A. L. stawili się J. K. (1), M. K. (1) oraz M. N. (1), zawierając umowę sprzedaży nieruchomości położonej w M. stanowiącej zabudowaną domem mieszkalnym o powierzchni 177m² działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0.06.08ha, dla której Sąd Rejonowy w. M. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) za cenę 410 000zł. Działy III i IV księgi wieczystej były wolne od wpisów. Kupujący M. K. (1) i J. K. (1) oświadczyli, że kwotę 131 000 zł zapłacili przed zawarciem umowy natomiast kwotę 279 000 zł zobowiązali się zapłacić M. N. (1) do dnia 12 stycznia 2007r. przelewem na jego rachunek bankowy. Środki na zapłatę reszty ceny miały pochodzić z kredytu bankowego zaciągniętego w S. C. Banku w dniu 18 grudnia 2006 r. Koszty związane z zawarciem umowy mieli ponieść kupujący M. i J. K. (1), a wyniosły one łącznie 10 840 zł. Kredyt w S. C. Banku pomagał pozwanym J. i M. K. (1) zaciągnąć R. B..

28 grudnia 2006 r. w Z. doszło do zawarcia porozumienia wekslowego pomiędzy J. K. (1), M. K. (1) jako wystawcami weksla, a także Ł. K. jako poręczycielem wekslowym oraz (...) M. N. (1) w R. jako remitentem weksla. Z treści porozumienia wekslowego wynika, że wystawca wystawił cztery weksle: jeden o nominale 20 000 zł płatny w terminie do 15 stycznia 2007 r., drugi o nominale 52 000 zł płatny w terminie do 5 marca 2007 r., trzeci i czwarty o nominalach po 20 000 zł bez terminów wykupu. Wszystkie weksle miały być płatne za okazaniem. W przypadku terminowego wykupienia pierwszego i drugiego weksla, weksle nr 3 i 4 nominalach po 20 000 zł miały zostać nieopłaconie zwrócone do rąk wystawcy, w przeciwnym wypadku wystawcy zobowiązali się wykupić te weksle w terminach wskazanych przez remitenta. Wystawcy potwierdzili także otrzymanie w dniu 28 grudnia 2006 r. od remitenta gotówki w kwocie 70 000 zł. W porozumieniu dodatkowo ujęto 2 000 zł, które miały stanowić formę odsetek, wynagrodzenia dyskontowego, a w razie nie wykupienia weksli opiewających łącznie na 72 tysiące złotych Państwo K. wystawili dwa dodatkowe weksle. Treść porozumienia wekslowego była wynikiem uzgodnień pomiędzy M. N. (1) i J. K. (1).

W momencie podpisywania umowy u notariusza w dniu 28 grudnia 2006 r. okazało się, że Państwo K. mają ze sobą około 3 000 do 4 000 tysięcy złotych, co nie było wystarczającą kwotą na pokrycie kosztów sporządzenia aktu notarialnego. M. K. (1) i J. K. (1) zobowiązali się uregulować pozostałą kwotę kosztów na początku stycznia 2007 r., co jednak nie nastąpiło dlatego pozwany M. N. (1) zapłacił na rzecz Kancelarii Notarialnej G. W. i A. L. kwotę 7 056,07zł i wierzytelność tę nabył umową cesji z dnia 26 lutego 2007 r. Wierzytelności tej M. N. (1) dochodził od M. K. (1) przed Sądem Rejonowym w. M. uzyskując w dniu 3 marca 2009 r. wydany przez ten Sąd w sprawie o sygn. akt I Nc 914/09 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zobowiązujący M. K. (1) do zapłaty kwoty 7 056,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2009r. oraz kwoty 1 280 zł tytułem kosztów procesu. Na skutek zarzutów wniesionych przez pozwaną M. K. (1) wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2009r. (sygn. akt I C upr 160/09) Sąd Rejonowy w. M. utrzymał w całości nakaz zapłaty wydany z dnia 3 marca 2009r. Wyrok jest prawomocny.

W dniu 7 marca 2007 r. pozwany M. N. (1) skierował do Sądu Rejonowego w. M. trzy pozwy przeciwko M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. domagając się wydania nakazów zapłaty na podstawie weksli opiewających na kwoty po 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W sprawie o sygn. akt I Nc 136/07 Sąd Rejonowy w. M. w dniu 21 marca 2007r. wydał nakaz zapłaty zobowiązujący pozwanych M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. do zapłaty solidarnie na rzecz M. N. (1) kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2007r. oraz kwoty 2.667 zł tytułem kosztów procesu. Pozwani nie wnieśli skutecznie zarzutów od nakazu zapłaty, a uprawomocnił się on w dniu 21 kwietnia 2007r. Jednakże do pisma pozwanych J. i M. K. (1), zawierającego zarzuty, zostało dołączone postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. z dnia 5 marca 2007 r. dotyczące wysokości podatku o czynności cywilnoprawnych, z którego wynikało, że Urząd Skarbowy w M. zakwestionował wartość nieruchomości przyjętą na potrzeby umowy z dnia 26 kwietnia 2006 r. – jako zaniżoną, proponując stronom umowy podwyższenie tej wartości do 300 900 zł. Nakaz zapłaty został wydany na

podstawie weksla z dnia 28 grudnia 2006 r. z określonym terminem płatności na dzień 7 lutego 2007 r. W sprawie o sygn. akt I Nc 137/07 Sąd Rejonowy w. M. w dniu 23 kwietnia 2007r. wydał nakaz zapłaty zobowiązujący pozwanych M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. do zapłaty solidarnie na rzecz M. N. (1) kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2007 r. oraz kwoty 2 667 zł tytułem kosztów procesu. Pozwani nie wnieśli zarzutów od nakazu zapłaty, a uprawomocnił się on w dniu 6 czerwca 2007r. Nakaz zapłaty został wydany na podstawie weksla z dnia 28 grudnia 2006r. z określonym terminem płatności na dzień 15 stycznia 2007 r. W sprawie o sygn. akt I Nc 138/07 Sąd Rejonowy w. M. w dniu 23 kwietnia 2007 r. wydał nakaz zapłaty zobowiązujący pozwanych M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. do zapłaty solidarnie na rzecz M. N. (1) kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2007r. oraz kwoty 2 667 zł tytułem kosztów procesu. Pozwani nie wnieśli zarzutów od nakazu zapłaty, a uprawomocnił się on w dniu 6 czerwca 2007 r. Nakaz zapłaty został wydany na podstawie weksla z dnia 28 grudnia 2006 r. z określonym terminem płatności na dzień 7 lutego 2007 r. Postępowania egzekucyjne prowadzone przez Komorników Sądowych przy Sądzie Rejonowym w. M. J. W., T. G. i G. S. na skutek wniosków egzekucyjnych doprowadziły do zaspokojenia wierzyciela M. N. (1).

Sąd Rejonowy w. M. prowadzi także sprawę z powództwa M. N. (3) przeciwko M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. o zapłatę kwoty 52 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2007 r. oraz kosztami procesu, na podstawie weksla wystawionego przez pozwanych w dniu 28 grudnia 2006 r. z terminem płatności określonym na dzień 5 marca 2007 r. Pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w. M. z dnia 26 marca 2010r. sygn. akt I Nc 2362/10, podnosząc w nich: brak spełnienia świadczenia przez remitenta o jakim mowa porozumieniu wekslowym z dnia 28 grudnia 2006 r. w postaci zapłaty kwoty 70 000 zł, nabycie weksla przez powoda w złej wierze w rozumieniu art. 17 prawa wekslowego, złożenie oświadczenia remitentowi oraz powodowi o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w postaci weksla in blanco oraz poręczenia wekslowego pod wpływem groźby, dochodzenie weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, pochodzenie weksla z przestępstwa tj. czynów z art. 286 § 1 kk i 304 kk, naruszenie zasad współżycia społecznego. Pismo zawierające zarzuty pozwanych jest opatrzone datą 14 maja 2010 r., a zostało nadane do Sądu Rejonowego w. M. w dniu 18 maja 2010 r. Powołane w zarzutach oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby zostały sporządzone odrębnie przez każdego z pozwanych J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. w dniu 18 maja 2010r., a podano w nich, że M. N. (1) swym bezprawnym zachowaniem polegającym na groźbie, że jeśli państwo K. nie wystawią weksli to nie przystąpi do umowy sprzedaży domu w M. i pozbawi ich prawa do tego domu, którego nie będą mogli odzyskać. W piśmie z dnia 9 lipca 2010r. M. N. (1) potwierdził otrzymanie w dniu 5 lipca 2010r. oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 28 grudnia 2006 r., zaprzeczył jednak, by uzależniał zawarcie z M. i J. K. (1) umowy sprzedaży nieruchomości od wystawienia weksli, zarzucił złożenie tych oświadczeń z naruszeniem rocznego terminu liczonego od chwili ustania obawy rzekomej groźby tj. 28 grudnia 2007 r. Postępowanie w tej sprawie zostało zawiedzione na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 kpc w związku toczącym się postępowaniem karnym przeciwko M. N. (1).

Przeciwko M. N. (1) toczą się postępowania karne przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Ośrodek (...) w R. V Wydziałem Karnym. W sprawie o sygn. akt V K 40/12 pozwanego oskarżono o popełnienie siedmiu czynów z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 304 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, pokrzywdzonymi są inne osoby nie występujące w niniejszym postępowaniu jako pozwani. Nadto w sprawie o sygn. akt V K 116/15 pozwanego M. N. (1) oskarżono popełnienie czynów na szkodę M., J. i Ł. K., zarzucając mu, że :

- w okresie od 24 listopada 2005 do 26 kwietnia 2006 r. w R. i Z., działając, czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z J. K. (2), M. P. i T. B. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd J. i M. małżonków K., co do charakteru prowadzonej działalności gospodarczej rzekomo ukierunkowanej na restrukturyzację zadłużeń, celu zawieranej umowy pożyczki oraz umowy sprzedaży nieruchomości, która to czynność prawna miała stanowić formalne zabezpieczenie spłaty udzielonej pożyczki, zamiaru pozyskania dla nich komercyjnego kredytu bankowego umożliwiającego wywiązanie się w określonym terminie z zaciąganych zobowiązań finansowych, a także wyzyskał ich niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania w zakresie udzielenia pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości, przez co doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 410 000 zł w

postaci zaciągnięcia w dniu 25 listopada 2005 roku na okres 3 miesięcy pożyczki w kwocie 150 000 zł, oprocentowanej odsetkami w wysokości 7% miesięcznie (10 500 zł) i przewidującej odsetki karne w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki w spłacie odsetek lub kapitału, ustanowienia na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. na Cyprze hipoteki kaucyjnej do kwoty 300 000 zł na nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) M. 8, objętej księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w. M., a także udzielenia wymienionej spółce zabezpieczenia w postaci pełnomocnictwa do sprzedaży tej nieruchomości za cenę nie niższą niż 150 000 zł, które to pełnomocnictwo stanowiło techniczny wyraz umowy o przepadek przedmiotu zabezpieczenia, a w dniu 26 kwietnia 2006 r. przeniesienia na M. N. (1) własności opisanej wyżej nieruchomości za cenę w kwocie 200 000 zł, która wbrew oświadczeniu zawartemu w akcie notarialnym nie została im przekazana, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 12 kk i art. 65 § 1 kk;

- w dniu 28 i 29 grudnia 2006 r., w Z. i R., działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. i M. małżonków K. oraz Ł. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 112 000 zł w postaci wystawienia przez J. i M. małżonków K. 4 weksli własnych – poręczonych przez Ł. K. – opiewających na wskazaną wyżej kwotę, które M. N. (1) rzekomo wykupił za cenę 70 000 zł, za pomocą wprowadzenia w błąd pokrzywdzonych, że zaciągnięte zobowiązanie służy zabezpieczeniu przekazania na rachunek M. N. (1) kwoty 279 000 zł, stanowiącej cenę zakupu nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) M. 8, objętej księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w. M., przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk przy zast. art. 12 kk i art. 65 § 1 kk.

J. K. (1) w okresie zawierania umów objętych żądaniem pozwu był przedsiębiorcą, od 2003 r. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą pod firmą P. P.U.H. (...) w M., której przedmiotem była produkcja maszyn dla górnictwa oraz budownictwa. M. K. (1) pracowała w Poczcie Polskiej. Pozwany J. K. (1) sprawiał wrażenie poważnego przedsiębiorcy, rozumiał treść zawieranych umów, nie zgłaszał jakichkolwiek wątpliwości. W tym czasie pozwany M. N. (1) był przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) M. N. (1) w R..

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w zakresie żądania stwierdzenia nieważności porozumienia wekslowego z dnia 28 grudnia 2006 r., nie istniały żadne przeszkody prawne i faktyczne do podnoszenia zarzutu nieważności tego porozumienia w toku postępowań sądowych, jakie toczyły się przed Sądem Rejonowym w. M. z udziałem pozwanych M. N. (1), M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. o sygn. akt I Nc 136/07, I Nc 137/07 i I Nc 138/07. Orzeczenia w tych sprawach są prawomocne, a z mocy art. 365 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z kolei weksel oznaczony numerem 2 jest przedmiotem postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w. M. (sygn. akt IC 177/10) z powództwa M. N. (3) przeciwko M. K. (1), J. K. (1) i Ł. K. o zapłatę kwoty 52 000 zł, w którym to postępowaniu pozwani, składając zarzuty od nakazu zapłaty, podnieśli także okoliczności dotyczące ważności weksla i porozumienia wekslowego, w tym złożenie oświadczenia pod wpływem groźby, braku przesłanek do wykorzystania weksla oraz naruszenie zasad współżycia społecznego. Skoro w czerwcu 2010 r. (w niniejszej sprawie pozew wpłynął 3 stycznia 2014 r.) zawisła przed sądem spawa o zapłatę należności z weksla i badana jest w jej toku kwestia nieważności porozumienia wekslowego, oznacza to, że nie ma potrzeby badania w odrębnym procesie ważności tej czynności prawnej.

Odmienne sytuacja istnienia po stronie powoda interesu prawnego przedstawia się w zakresie pozostałych dwóch żądań zgłoszonych przez Prokuratora, a mianowicie umów sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r. i 28 grudnia 2006 r., bowiem celem działalności prokuratora jest eliminowanie nieważnych umów z obrotu prawnego, stanowiących zagrożenie dla uczestników obrotu działających zgodnie z prawem. Ważność tych czynności prawnych nie była do tej pory badana w żadnym innym postępowaniu sądowym. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że pozwany M. N. (1), dokonując zakupu nieruchomości należącej do M. i J. K. (1) w dniu 26 kwietnia 2006 r., działał w porozumieniu z przedstawicielami spółki (...). Zdaniem Sądu istnieją podstawy do przyjęcia, że umowa sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r. była czynnością pozorną, a co najwyżej miała na celu ukrycie innej czynności prawnej w postaci umowy pożyczki, przy czym warunków tej umowy nie sposób ocenić w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy, co jednak nie stanowi przeszkody do uznania za nieważną umowy

sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r., która była umową pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 kc. Wynikająca z art. 353¹ kc zasada swobody umów daje stronom uprawnienie do swobodnego decydowania o treści umowy. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy zastrzeżenie nieekwiwalentnych świadczeń było wynikiem działań, które naruszyły zasady słuszności kontraktowej, reguły przyzwoitego zachowania się wobec kontrahenta, godząc zarówno w treść postanowień umownych, a także w cel umowy. Tym samym umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Analogiczne argumenty należy zastosować także w zakresie umowy sprzedaży z dnia 28 grudnia 2006 r., której została zawarta z naruszeniem zasad współżycia społecznego w postaci uczciwości w obronie, równości stron i ekwiwalentności świadczeń.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyły obie strony.

Powód w swej apelacji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zawartego pomiędzy M. N. (1) a J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K. w dniu 28 grudnia 2006 r. „porozumienia wekslowego” w zakresie w jakim dotyczy ono wystawienia i wykupu weksla nr 2 o nominale 52 000 zł.

Skarżący zarzucał obrazę prawa materialnego, a to art. 189 kpc oraz prawa procesowego z art. 7 kpc i art. 57 kpc, poprzez błędną wykładnię tych przepisów, polegającą na przyjęciu, że prokurator wytaczając na podstawie art. 7 kpc w zw. z art. 57 kpc powództwo o ustalenie przeciwko wszystkim stronom stosunku prawnego obowiązany jest wykazać interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc w sytuacji, gdy prawidłowa ocena znaczenia tego przepisu w kontekście umocowania prawnego prokuratora w postępowaniu cywilnym i wykonywanej przez niego funkcji prowadzi do stwierdzenia, że o ile wytacza on powództwo z zastosowaniem art. 7 kpc w zw. z art. 57 kpc nie jest obowiązany do wykazania materialnoprawnej przesłanki w postaci interesu prawnego, a więc jej badanie w procesie o ustalenie jest zbędne, co spowodowało, że Sąd pierwszej instancji zaniechał rozpoznania materialnej podstawy zgłoszonego przez prokuratora na podstawie art. 58 § 2 kc żądania ustalenia nieważności czynności prawnej „porozumienia wekslowego” z dnia 28 grudnia 2006 r. w odniesieniu do objętego nim wystawienia i wykupu weksla nr 2 o nominale 52 000 złotych, a więc tym samym nie rozpoznał istoty sprawy.

Pozwany M. N. (1) w swej apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia w części uwzględniającej powództwo, poprzez oddalenie powództwa w całości. W apelacji zawarty został również wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania sprawy karnej zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach oddział zamiejscowy w R. pod sygn. akt V K 116/15, z uwagi na ścisły związek i wpływ ustaleń sądu karnego na niniejszej postępowania.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wyrok w sprawie to jest :

- art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 236 § 1 kpc, 233 § 1 kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z treści aktu oskarżenia w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Ośrodek (...) w R. pod sygn. akt V K 40/12 podczas gdy wniosek ten został oddalony przez Sąd na rozprawie w dniu 3.03.2015r.;

- art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 236 § 1 kpc, 233 § 1 kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o umowę pożyczki z dnia 25 listopada 2005 r., zawartą przez M. i J. K. (1) ze spółką (...) i udzielonych dla tej umowy zabezpieczeń, podczas gdy nie zostały one dopuszczone w postanowieniach sądu jako dowody w niniejszym postępowaniu;

- art. 229 § 2 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc w zakresie w jakim sąd dowodził okoliczności, która nie budziła wątpliwości i była bezsporna, gdyż została przyznana przez strony, a dotyczącej faktu spłacenia przez pozwanego ad.2 zadłużenia pozwanych ad. 3. i ad. 4, a nadto doszedł do przeciwnych wniosków niż wyrażone stanowisko stron;

- art. 232 zd. 1 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nieudowodnionych twierdzeniach strony powodowej, to jest na treści aktów oskarżenia w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach wydział zamiejscowy w R.

sygn. akt V K 40/12 (który to wniosek został oddalony przez Sąd na rozprawie w dniu 7.10.2014r.) oraz V K 116/15, podczas gdy mogą one jedynie świadczyć o tym, iż osoba które je podpisała złożyła oświadczenia o treściach w nich zawartych i nie korzystają one z przymiotu domniemania prawdziwości a stanowią jedynie wizję zdarzeń oskarżyciela publicznego i jako takie nie mogą stanowić dowodu na winę pozwanego ad.2 zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż jest on osobą niekaraną, jak również na twierdzeniach, które nie zostały w żaden sposób udowodnione, a dotyczące rzekomego niedoinformowania pozwanych ad.3, ad.4 ad.5 o treści czynności prawnych oraz form ich zabezpieczeń, jak również braku ich zgody w tym zakresie podczas gdy okoliczności te poza twierdzeniami nie zostały poparte żadnymi dowodami;

- art. 232 zd.2 kpc w zw. z 328 § 2 kpc poprzez dopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu to jest dowodu z aktu oskarżenia w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, Oddział zamiejscowy w R. w sprawie o sygn. VK 116/15, podczas gdy powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie zachodziły w toku niniejszego postępowania żadne szczególne okoliczności uzasadniające inicjatywę dowodową po stronie organu orzekającego;

- art. 74 kc w zw. z art. 246 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż z niniejszej sprawie zachodzi zakaz dowodowy w postaci niemożności wykazania zeznaniami strony okoliczności spłaty zadłużenia pozwanych ad.3 i ad. 4 przez pozwanego ad.2., podczas gdy zakazem tym objęty jest jedynie fakt dokonania czynności prawnej w ogóle, a nie sposób wzajemnych rozliczeń dokonanych przez strony w wykonaniu tej czynności, ponadto zaś z uwagi na fakt iż zakaz ten nie obowiązuje w postępowaniach o stwierdzenie nieważności umów, jak również z uwagi na to, że nawet gdyby obowiązywał to należało uznać, iż został on wyłączony ze względu na zgodę stron na dowiedzenie w tym zakresie, wyrażoną wnioskami z obu stron o przeprowadzenie dowodów z przesłuchań stron, na okoliczność treści czynności prawnych, który to dowód został dopuszczony Sąd na rozprawie w dniu 7 października 2014r.;

- co skutkowało błędnymi, bo sprzecznymi z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, ustaleniami sądu w zakresie niedokonania przez pozwanego ad. 2 spłaty zobowiązań pozwanych ad. 3 i ad.4 i tym samym zapłaty ceny sprzedaży, dokonaniem nieprawidłowych ustaleń przez Sąd w zakresie pozorności umów sprzedaży zawartych przez pozwanych, oparciem rozstrzygnięcia na nieudowodnionych twierdzeniach, jak również na dowodach niewprowadzonych poprawnie do procesu, niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy;

2) naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 kpc, poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego:

- poprzez przyjęcie, iż pozwany ad. 2 nie spłacił zadłużenia pozwanych ad.3 i ad. 4 względem spółki (...) Sp. z o.o., podczas gdy okoliczność przeciwna była bezsporna w procesie i nie była kwestionowana przez strony, a nadto znajdowała potwierdzenie w zeznaniach J. K. (2), którym Sąd dał wiarę w całości, jak również wynikała literalnie z §1 aktu notarialnego sporządzonego w dniu 26 kwietnia 2006 r. przed notariuszem A. L. w Kancelarii Notarialnej w Z., repertorium A nr 4727/2006 , który to zawiera oświadczenia pozwanych ad.3. ad.4 o wygaśnięciu wierzytelności pozwanej ad. 1 wskutek ich całkowitego spłacenia, jak również potwierdzało ją oświadczenie spółki (...) w zakresie zgody na wykreślenie hipoteki w związku ze spłatą należności tej spółki;

3) naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny dowodów:

- w zakresie w jakim Sąd przyjął, iż wierzytelnościami które przedstawił pozwany ad.2 pozwanej ad. 1 celem kompensaty długu jaki przysługiwał spółce względem pozwanych ad.3 i ad.4. były wierzytelności, wynikające z weksla, z którego to tytułu pozwany ad.2. uzyskał prawomocny nakaz zapłaty 26 września 2009r. podczas gdy taka okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również z uwagi na fakt, iż pozwany ad.2 posiadał również inne wierzytelności względem pozwanej ad. 1 stanowiące podstawę wzajemnych rozliczeń;

- zeznań pozwanego ad.2 w zakresie w jakim Sąd odmówił wiarygodności co do zaspokojenia przez niego wierzytelności pozwanej ad. 1., przysługującej spółce względem pozwanych ad.3 i ad.4, w sytuacji w której okoliczność

ta nie była sporna pomiędzy stronami, a nadto fakt wygaśnięcia wierzytelności wynikał literalnie z aktu notarialnego z dnia 26 kwietnia 2006r. sporządzonego przed notariuszem A. L. w Kancelarii Notarialnej w Z., repertorium A nr 4727/2006. jak również z protokołu zeznań stron złożonych w sprawie pod sygn. I C 177/10 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w. M., a dopuszczony przez sąd meriti, jak również zeznań J. K. (3), którym wiarę dał Sąd w całości; poprzez pominięcie przy jej dokonywaniu dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w. M. sygn. I Nc 177/10 w szczególności zaś protokołu rozprawy z dnia 16 listopada 2010r. dopuszczonego na rozprawie w dniu 7 października 2014 r., gdy z dowodu tego wynika iż pozwany ad.3. potwierdza fakt, iż pozwany ad.2.splacił jego zobowiązania względem pozwanego ad. 1, w uzasadnieniu zaś brak przyczyny dla której nie stał się on podstawą dokonanych przez Sąd ustaleń;

- poprzez pominięcie zeznań świadka J. K. (2), którym sąd dał wiarę w całości, w zakresie w jakim potwierdziły one okoliczność, iż pozwany ad.2 zaspokoił wierzytelności pozwanej ad.1. przysługujące spółce od pozwanych ad.3.i ad.4 i kwoty tej wierzytelności;

- poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom w charakterze strony pozwanego ad. 2 w zakresie sposobu spłaty zadłużenia pozwanych ad.3 i ad.4, podczas gdy okoliczność ta była niekwestionowana przez pozwanych i powoda, a nadto korespondowała z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, jak również została przyznana przez pozwanego ad. 3 w trakcie postępowania o zapłatę toczącego się przed Sądem Rejonowym w. M. pod sygn. I Nc 177/10, a dowód z protokołu obejmującego w/w zeznania został przeprowadzony w niniejszej sprawie, a Sąd nie odmówił mu wiarygodności;

- poprzez przypisanie wiarygodności dopuszczonemu przez sąd z urzędu aktowi oskarżenia w sprawie o sygn. V K 116/15, podczas gdy może on jedynie stanowić twierdzenie strony powodowej, z uwagi na to, iż został on wniesiony w procesie kontradiktoryjnym, konsekwencją czego zawiera jedynie te dowody, które zdaniem prokuratora świadczą o winie oskarżonych, to jest opiera się na wybiórczym materiale dowodowym, co świadczy o jego niewiarygodności oraz stronniczości, jak również jedynie postulatywnym charakterze;

- poprzez przypisanie wiarygodności aktowi oskarżenia w sprawie o sygn. V K 40/12 (który wniosek o jego przeprowadzenie został oddalony przez Sąd), podczas gdy wskazany akt oskarżenia zawierał w sobie zarzuty które na etapie wstępnego etapu badania przez sąd kamy zostały umorzone ze względu na brak skargi, co świadczy o jego niewiarygodności oraz stronniczości, jak również jedynie postulatywnym charakterze;

- co skutkowało błędnym przyjęciem przez sąd zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, iż nie zasługują na wiarygodność zeznania pozwanego ad. 2 w zakresie wzajemnych rozliczeń strony, przyjęciem pozorności umów sprzedaży zawartych przez pozwanych, błędnym przyjęciem, iż czynnością dyssymulowaną była umowa pożyczki;

4) naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 83 § 1 kc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w niniejszej sprawie wskutek błędnego przyjęcia, iż niedokonanie wydania za pokwitowaniem ceny sprzedaży za nieruchomość, w sytuacji dokonania innych faktycznych rozliczeń, co do których umówiły się strony, to jest spłacenie w zamian zapłaty umówionej ceny zadłużenia sprzedającego, stanowi o pozorności czynności prawnej umowy sprzedaży, jak również poprzez nieprzyjęcie, iż czynności powiernicze wyłączają możliwość zastosowania względem nich instytucji wad oświadczeń woli;

- art. 83 § 2 kc, poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie niniejszej sprawy i przyjęcie iż czynnością dyssymulowaną umowy sprzedaży nieruchomości zawartej przez pozwanych w dniu 26 kwietnia 2006 r. była umowa pożyczki, podczas gdy cena sprzedaży nieruchomości w chwili przystąpienia do aktu była w całości uiszczona wskutek wzajemnych rozliczeń stron i zaspokojenia przez pozwanego ad.2 wierzyciela pozwanych ad. 3 i ad. 4, konsekwencją czego nie miało miejsca wydanie rzeczy oznaczonych co do gatunku z obowiązkiem ich zwrotu stanowiące essentialia negotii umowy pożyczki;

- art. 65 §2 kc przez błędne przyjęcie przez Sąd, iż cena z tytułu umowy sprzedaży nieruchomości pozwanych ad.3 i ad 4. nie została uregulowana przez pozwanego ad.2, podczas gdy została ona rozliczona w związku z zaspokojeniem

wierzyciela pozwanych ad. 3 i ad.4, co zostało przez nich potwierdzone w akcie notarialnym sprzedaży nieruchomości z dnia 26 kwietnia 2006 r.;

- art. 65 § 2 kc w zw. z art. 535 kc poprzez błędne przyjęcie, iż dla ważności umowy sprzedaży zapłata ceny za przedmiot tej czynności może nastąpić jedynie poprzez fizyczne wydanie gotówki odpowiadającej ustalonej w pieniądzu wartości rzeczy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie powinny odnieść skutku.

I. Apelacja Prokuratora.

Tu skarżący nie zarzuca dokonania niewłaściwych ustaleń faktycznych, stąd Sąd odwoławczy z mocy art. 387§2¹ kpc ma obowiązek jedynie dokonania wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja powoda skierowana była przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji w zakresie oddalenia powództwa, co do ustalenia nieważności porozumienia wekslowego odnośnie wystawienia weksla nr 2 o nominale 52 000 zł. Stronami tego porozumienia byli M. N. (1), z jednej strony, oraz J. K. (1), M. K. (1) i Ł. K., z drugiej strony. Generalnie przyczyną oddalenia powództwa, odnośnie całego porozumienia wekslowego z dnia 28 grudnia 2006 r., było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że ważność tej czynności prawnej mogła być oceniana w ramach prawomocnie zakończonych postępowań w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w. M. (sygn. akt I Nc 136/07, I Nc 137/07 i I Nc 138/07) oraz będzie oceniana w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w. M. (IC 177/10) z powództwa M. N. (3) przeciwko M. K. (1), J. K. (1) oraz Ł. K. o zapłatę kwoty 52000 zł, w którym to postępowaniu pozwani, składając zarzuty od nakazu zapłaty, podnieśli także okoliczności dotyczące ważności weksla i porozumienia wekslowego, w tym złożenie oświadczenia pod wpływem groźby, braku przesłanek do wykorzystania weksla oraz naruszenie zasad współżycia społecznego.

Prokurator nie skarży oddalenia powództwa odnośnie ważności porozumienia wekslowego, co do wystawienia weksli o nr 1, 3 i 5 – zdawać się zatem może, że argumentacja Sądu pierwszej instancji stała się dla powoda przekonująca. Nie stanowi to już przedmiotu oceny Sądu odwoławczego. Przedmiotem zaskarżenia jest jedynie oddalenie powództwa w zakresie porozumienia wekslowego, co do wystawienia weksla nr 2.

Podzielić należy argumentację powoda, odnośnie braku związania prokuratora koniecznością wykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc. Przepis ów ma charakter materialny (co słusznie akcentuje Prokurator), a uzależnia możliwość wytoczenia powództwa od istnienia po stronie powoda interesu prawnego, zgodnie bowiem z jego treścią powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie podkreśla się, że interes prawny w omawianym żądaniu ustalenia – przewidzianym w art. 189 kpc – zachodzi wówczas, gdy powód w innej drodze (procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub poprzez uzyskanie orzeczenia o charakterze deklaratorywnym) nie może osiągnąć w pełni ochrony swoich praw. Czyli z reguły powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest uzasadnione w sytuacji, gdy zgłoszone żądanie zmierza – w większej mierze niż inne mogące wchodzić w rachubę postępowania – do zapewnienia ochrony praw osoby zainteresowanej (Piotr Telenga, Komentarz do art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX).

Jeśli chodzi o sytuację, gdy powództwo wytacza prokurator przeciwko wszystkim stronom danej czynności prawnej, korzystając z umocowania określonego w art. 7 kpc i 57 kpc, to jest oczywiste, że interes prawny kontrahentów, występujących po stronie biernej, nie ma tu znaczenia, a po stronie procesowo czynnej nie da się zdefiniować jednostkowego interesu prawnego prokuratora w rozumieniu art. 189 kpc. Prokurator z mocy art. 7 kpc i 57 kpc zawsze bowiem działa jedynie w interesie publicznym, a ważnym celem działalności prokuratorskiej jest eliminowanie nieważnych umów z obrotu prawnego, gdyż są one zagrożeniem dla uczestników obrotu działających zgodnie z prawem, przy czym prokurator często bywa jedynym podmiotem uprawnionym do skutecznego kwestionowania

takich umów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r. V CSK 109/07). Z tej przyczyny uwzględnione zostało powództwo o ustalenie nieważności dwóch inkryminowanych umów, co zostanie ocenione niżej w ramach oceny apelacji pozwanego.

Uznanie, że prokuratora, wytaczającego powództwo na podstawie art. 57 kpc, nie wiąże interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc, nie oznacza, że prokurator zawsze uprawniony jest do wytoczenia jakiegokolwiek powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej. W dalszym bowiem ciągu związany jest wykazaniem potrzeby ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (art. 7 kpc). Taka konieczność nie zachodzi w odniesieniu do czynności prawnej w postaci porozumienia wekslowego z dnia 28 grudnia 2006 r. odnośnie wystawienia weksla nr 2. W sprawie tej pozwani, składając zarzuty od nakazu zapłaty, podnieśli także okoliczności dotyczące ważności weksla i porozumienia wekslowego, w tym złożenie oświadczenia pod wpływem groźby, braku przesłanek do wykorzystania weksla oraz naruszenie zasad współżycia społecznego. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji skoro w czerwcu 2010 r. (w niniejszej sprawie pozew wpłynął 3 stycznia 2014 r.) zawisła przed sądem spawa o zapłatę należności z weksla i badana jest w jej toku kwestia nieważności porozumienia wekslowego, to nie ma potrzeby badania w odrębnym procesie ważności tej czynności prawnej. Innymi słowy skoro ważność czynności prawnej jest już objęta kontrolą sądu, nie zachodzi w tej sytuacji konieczność wytoczenia powództwa o ustalenie, w celu ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (art. 7 kpc).

Nie ma znaczenia to, że sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w. M. (sygn. akt IC177/10) została zawieszona. Z analogicznych przyczyn mogłaby zostać zawieszona sprawa o ustalenie nieważności porozumienia wekslowego. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę nie czuje się władnym oceniać zasadności owego zawieszenia postępowania. W tym miejscu jedynie wskazać należy, że Prokurator ma możliwość przystąpienia do tej sprawy na podstawie art. 60 kpc po stronie pozwanych i złożyć stosowny wniosek o podjęcie postępowania w sprawie.

Tu marginalnie w tym miejscu zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny nie uznał za stosowne uwzględnić wniosku pozwanego o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego ukończenia sprawy karnej zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach- Oddziałem (...) w R. pod sygn. akt V K 116/15, uznając że nie zachodzą przesłanki z art. 177§1 pkt. 4 kpc, o czym niżej.

Z przedstawionych względów apelacja powoda winna ulec oddaleniu, a to na podstawie art. 385 kpc.

II. Apelacja pozwanego M. N. (1).

W apelacji pozwanego zostały postawione liczne zarzuty naruszenia prawa procesowego, które ocenić należy w pierwszej kolejności.

Należy podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie.

Za niesłuszne uznać należy zarzuty apelacji pozwanego odnośnie naruszenia art. 233 kpc. Wstępnie wskazać należy, iż dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 kpc przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Wskazać należy, iż czym innym jest dokonanie ustaleń stanu faktycznego, a czym innym jego ocena, np. dotycząca przyjęcia, czy umowa jest nieważna. Ta druga kwestia wkracza już w materię rozważań

prawnych. Jeśli chodzi o ocenę dowodów to została ona przeprowadzona w sposób prawidłowy. Częściowo stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów, których żadna ze stron nie podważyła. Jeśli chodzi o ocenę osobowych źródeł dowodowych, to w tym zakresie Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej ich oceny. Jeśli chodzi o częściową odmowę dania wiary zeznaniom powoda, to w tej części rozważania stały się zbędne, o czym poniżej.

Wyłuskując zarzuty pozwanego odnośnie błędnych ustaleń generalnie podzielić je należy na dwie kategorie:

a) dokonanie błędnych ustaleń w zakresie: „niedokonania przez pozwanego ad. 2 spłaty zobowiązań pozwanym ad. 3 i ad. 4 i tym samym zapłaty ceny sprzedaży, dokonaniem nieprawidłowych ustaleń przez Sąd w zakresie pozorności umów sprzedaży”;

b) dokonanie błędnych ustaleń w zakresie: „w jakim Sąd przyjął, iż wierzytelnościami które przedstawił pozwany ad. 2 pozwanej ad. 1 celem kompensaty długu jaki przysługiwał spółce względem pozwanych ad. 3 i ad. 4. były wierzytelności, wynikające z weksla, z którego to tytułu pozwany ad. 2. uzyskał prawomocny nakaz zapłaty 26 września 2009 r. podczas gdy taka okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również z uwagi na fakt, iż pozwany ad. 2 posiadał również inne wierzytelności względem pozwanej ad. 1 stanowiące podstawę wzajemnych rozliczeń”.

Zarzuty te przyjdzie uznać za nieuprawnione.

Jeśli idzie o rzekome ustalenie, niedokonania przez pozwanego M. N. (1) spłaty zobowiązań małżonków K., to takowego ustalenia nie poczynił Sąd pierwszej instancji. Sąd ten ustalił jedynie, że: „Zapis znajdujący się w akcie notarialnym z dnia 26 kwietnia 2006 r. o pokwitowaniu odbioru pieniędzy przez J. i M. K. (1) od M. N. (1) nie odpowiadał rzeczywistości stanowi rzeczy, gdyż małżonkowie K. takiej kwoty nie otrzymali, M. N. (1) miał bezpośrednio rozliczyć się ze spółką (...), co do kwoty 200 000 złotych, przekazując ją częściowo w gotówce, a częściowo poprzez dokonanie kompensaty swoich wierzytelności”. Jest to nawet i zgodne z twierdzeniami apelacji, odnośnie spłaty zobowiązań Małżonków K. względem Spółki (...). Zupełnie inną rzeczą jest to, czy brak wręczenia gotówki świadczy o pozorności umowy sprzedaży, stanowi to jednakże już przedmiot prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Dodać tu należy, że Sąd pierwszej instancji ustalił, że: „Hipoteka wpisana na rzecz spółki (...) w dziale IV księgi wieczystej Kw nr (...) Sądu Rejonowego w. M. została wykreślona w oparciu o oświadczenie tej spółki o spłacie zobowiązań przez państwa K.. Wniosek o wykreślenie hipoteki został złożony do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w. M. przez M. N. (1) w dniu 28 czerwca 2006 r.”.

Jeśli idzie o zarzucane błędne ustalenia stanu faktycznego przedstawione wyżej w ppkt. b (tu jako podmiot „pozwany ad. 1” rozumieć należy Spółkę (...)) to również są one niezasadne. Sąd pierwszej instancji ustalił jedynie, że „Kompensata wierzytelności miała dotyczyć między innymi wierzytelności jaka przysługiwała pozwanemu M. N. (2) względem (...), będącej przedmiotem postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach z powództwa M. N. (3) pod sygn. akt II Nc 33/09. Pozew w tej sprawie został wniesiony do Sądu w dniu 11 marca 2009r., gdzie powód domagał się zapłaty kwoty 145 000 zł z weksla, którego stał się posiadaczem na podstawie indosu dokonanego przez M. N. (1) w dniu 19 lutego 2009 r. Weksel został wystawiony w dniu 2 czerwca 2005r., z terminem płatności 13 lutego 2009 r. W dniu 27 maja 2009r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym nakazując (...) z siedzibą w L. na Cyprze, aby zapłaciła M. N. (3) z weksla kwotę 145 000,00zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2008 r. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 26 września 2009 r. Na wniosek M. N. (1) Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 26 maja 2010r. nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 27 maja 2009r. sygn. akt II Nc 33/09 na rzecz M. N. (1) jako następcy prawnego wierzyciela M. N. (3)”. Jest to również zgodne z twierdzeniami samego pozwanego, a wynika niespornie z akt sprawy Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. akt II Nc 33/09). Inną rzeczą jest to, czy w ramach kompensaty spłacony został dług pozwanych, co twierdzi pozwany M. N. (1). Stanowiło to ocenę Sądu pierwszej instancji przeprowadzoną już w ramach rozważań prawnych, co do pozorności umowy. Będzie to przedmiotem dalszych rozważań Sądu odwoławczego.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 236 § 1 kpc, 233 § 1 kpc „poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z treści aktu oskarżenia w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach

Ośrodek (...) w R. pod sygn. akt V K 40/12”. Sąd pierwszej instancji nie dokonywał ustaleń na podstawie aktu oskarżenia. Ustalił jedynie, iż konkretnej treści aktu oskarżenia został sporządzony, co zdaje się być niesporne. Z tej samej przyczyny niezasadny jest zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 kpc sformułowany jako: „oparcie rozstrzygnięcia na nieudowodnionych twierdzeniach strony powodowej, to jest na treści aktów oskarżenia w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach wydział zamiejscowy w R. sygn. akt V K 40/12 (który to wniosek został oddalony przez Sąd na rozprawie w dniu 7.10.2014r.) oraz V K 116/15, podczas gdy mogą one jedynie świadczyć o tym, iż osoba które je podpisała złożyła oświadczenia o treściach w nich zawartych i nie korzystają one z przymiotu domniemania prawdziwości a stanowią jedynie wizję zdarzeń oskarżyciela publicznego i jako takie nie mogą stanowić dowodu na winę pozwanego ad.2 zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż jest on osobą niekaraną”.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 236 § 1 kpc, 233 § 1 kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o umowę pożyczki z dnia 25 listopada 2005 r., zawartą przez M. i J. K. (1) ze spółką (...) i udzielonych dla tej umowy zabezpieczeń, podczas gdy nie zostały one dopuszczone w postanowieniach sądu jako dowody w niniejszym postępowaniu. Niespornie umowa pożyczki z dnia 25 listopada 2005 r. została zawarta, a jej treść jest niesporna. Zgodnie z art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania.

Niesłuszne są zarzuty naruszenia art. 229 § 2 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc, sformułowany jako to, że Sąd: „dowodził okoliczności, która nie budziła wątpliwości i była bezsporna, gdyż została przyznana przez strony, a dotyczącej faktu spłacenia przez pozwanego M. N. (1) zadłużenia małżonków K., a nadto doszedł do przeciwnych wniosków niż wyrażone stanowisko stron.” Jak już zostało wyżej podniesione fakt spłacenia długu małżonków K. nie był ustalany przez Sąd pierwszej instancji, lecz jedynie to, że zapis znajdujący się w akcie notarialnym z dnia 26 kwietnia 2006 r. o pokwitowaniu odbioru pieniędzy przez J. i M. K. (1) od M. N. (1) nie odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy, gdyż małżonkowie K. takiej kwoty nie otrzymali. Kwestia kompensaty jedynie poruszona została w ramach rozważań prawnych dotyczących możliwości dokonania przez M. N. (1) kompensaty jego wierzytelności względem spółki (...), co zostanie ocenione w ramach prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach, które nie zostały w żaden sposób udowodnione, a dotyczących rzekomego niedoinformowania pozwanych małżonków K. o treści czynności prawnych oraz form ich zabezpieczeń, jak również braku ich zgody w tym zakresie. Również i takich okoliczności Sąd pierwszej instancji nie ustalił.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 232 zd.2 kpc w zw. z 328 § 2 kpc poprzez dopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu, to jest dowodu z aktu oskarżenia, podczas gdy powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie zachodziły w toku niniejszego postępowania żadne szczególne okoliczności uzasadniające inicjatywę dowodową po stronie organu orzekającego. W istocie w niniejszej sprawie Sąd nie miał obowiązku działania z urzędu, jednakże nie świadczy to o zakazie dopuszczenia takiego dowodu. Nadto okoliczność, że w stosunku do pozwanego skierowany został akt oskarżenia określonej treści, stanowiła okoliczność niesporną, która z mocy art. 229 kpc nie wymagała formalnego dowodzenia. Co do postawienia zarzutu naruszenia art. 328§2 kpc, to jest to całkowicie chybione. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc o tyle tylko może stanowić przyczynę wzruszenia orzeczenia, o ile uniemożliwia dokonanie w toku instancji kontroli należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego. Jedynie bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Brak jakiegokolwiek uzasadnienia podniesionego przez pozwanego w tym zakresie zarzutu nie pozwala sądzić o takich przyczynach jego sformułowania. Skarżący ograniczył się wyłącznie do postawienia zarzutu dopuszczenia dowodu z urzędu, co w żaden sposób nie stanowi o naruszeniu art. 328§2 kpc. W tym miejscu podkreślić należy, że uzasadnienie sporządzone zostało w sposób wyczerpujący, rzeczowy i konkretny, nie pozostawiający żadnych wątpliwości co do przesłanek, jakimi kierował się Sąd przy ferowaniu wyroku. Odmienne zupełnie kwestią jest, że strona pozwana nie akceptuje merytorycznej zawartości motywów, w żadnym jednak wypadku nie oznacza to ich formalnej wadliwości. Art. 328 § 2 kpc określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia – a zatem nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej.

Co do zarzutu naruszenia art. 64 kc w związku z art. 246 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż z niniejszej sprawie zachodzi zakaz dowodowy w postaci niemożności wykazania zeznaniami strony okoliczności spłaty zadłużenia pozwanych małżonków K. przez pozwanego M. N. (1), to nie miał racji Sąd pierwszej instancji, stanowiąc że dowodzenie takiej okoliczności zeznaniami strony nie było dopuszczalne. Przepisy dotyczące spłaty wierzyciela przez osobę trzecią (art. 518 kc) nie przewidują formy pisemnej dla celów dowodowych. Jednakże z samych twierdzeń pozwanego M. N. (1) wynika, że nie dokonał on faktycznej spłaty spółki (...), lecz jedynie potrącił swoje wierzytelności. Zostanie to ocenione w ramach prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

Na zakończenie części tej części motywów Sąd Apelacyjny konstatuje, że Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własny.

Zważyć przyjdzie:

Kwestia dopuszczalności wytoczenia przez prokuratora powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 kpc, co więcej braku związania prokuratora, w przypadku wytoczenia powództwa przeciwko kontrahentom danej czynności prawnej, obowiązkiem wykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc, omówiona została wyżej. Pozwany M. N. (1) w swej apelacji nie postawił zresztą zarzutu naruszenia owej normy. Jednakże z uwagi na to, iż ma ona charakter materialnoprawny, tylko gwoili porządku na wstępie rozważań prawnych Sąd Apelacyjny powtarza, że gdy powództwo wytacza prokurator przeciwko wszystkim stronom danej czynności prawnej, korzystając z umocowania określonego w art. 7 kpc i 57 kpc, to jest oczywiste, że interes prawny kontrahentów, występujących po stronie biernej, nie ma tu znaczenia, a po stronie procesowo czynnej nie da się zdefiniować jednostkowego interesu prawnego prokuratora w rozumieniu art. 189 kpc. Prokurator z mocy art. 7 kpc i 57 kpc zawsze bowiem działa jedynie w interesie publicznym, a ważnym celem działalności prokuratorskiej jest eliminowanie nieważnych umów z obrotu prawnego, gdyż są one zagrożeniem dla uczestników obrotu działających zgodnie z prawem, przy czym prokurator często bywa jedynym podmiotem uprawnionym do skutecznego kwestionowania takich umów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r. V CSK 109/07).

Pozwany M. N. (1) w trakcie rozprawy apelacyjnej akcentował brak legitymacji czynnej prokuratora, powołując się na treść rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie z powództwa innych osób przeciwko niemu w analogicznej sytuacji. Sądowi Apelacyjnemu z urzędu znana jest treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zapadłego w sprawie I ACa 784/11, gdzie oddalono apelację od wyroku oddalającego powództwo skierowane przeciwko M. N. (1) o ustalenie nieważności umowy. Pomijając już to, że wyrok zapadły pomiędzy innymi stronami nie wiąże Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, Sąd Apelacyjny tylko marginalnie zauważa, że przyczyną oddalenia apelacji w owej sprawie było przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc. Jak zostało przedstawione wyżej, w sytuacji wytoczenia powództwa przez prokuratora przeciwko wszystkim stronom stosunku prawnego, prokuratora nie obowiązuje wykazanie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc.

Powód-Prokurator, domagając się ustalenia nieważności inkryminowanych umów, powoływał się na ich nieważność z uwagi na to, że czynności prawne sprzedaży nieruchomości dokonane zostały na skutek celowych i nieuczciwych zabiegów M. N. (1) działającego w porozumieniu ze Spółką (...), pozbawiających M. i J. K. (1) możliwości swobodnego i autonomicznego podjęcia decyzji majątkowej, że sprzedaż nieruchomości została dokonana pod wpływem groźby, miała charakter fikcyjny, nieopłatny oraz była całkowicie niekorzystna dla sprzedających M. i J. K. (1). Analiza zarzutów stawianych przez powoda wskazuje, że powód nieważności upatruje w wyzysku (art. 388 kc), groźbie (art. 87 kc), pozorności (art. 83 kc) i naruszeniu zasad współżycia społecznego (art. 58§2 kc).

Zgodnie z treścią art. 388 kc jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy, a uprawnienia te wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy. Powództwo oparte na opisanej normie, w swym najdalej

idącym zakresie, stanowi powództwo o ukształtowanie prawa (unieważnienie umowy przez sąd), gdy tymczasem Prokurator domagał się ustalenia nieważności umowy. Upłynął nadto już termin zawity z § 2 wskazanego przepisu. Przepis art. 388 kc nie mógł mieć zatem zastosowania.

Nie można przyjąć, że inkryminowane umowy zawarte zostały pod wpływem groźby. Tu należy podzielić trafne rozważania Sądu pierwszej instancji, że zagrożenie przez spółkę (...), skorzystania pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości usprawiedliwione tym, że druga strona umowy nie wykonała ciężących na niej obowiązków kontraktowych (tu nie spłaciła pożyczki), nie jest działaniem bezprawnym w rozumieniu przepisu art. 87 kc. Stanowi tylko zapowiedź możliwości wykonania uprawnienia kształtującego wynikającego z takiej umowy. W tej sytuacji bezpodstawne jest dopatrywanie się cech groźby w rozumieniu przepisów art. 87 kc we wspomnianym zachowaniu się spółki (...). Ponadto nawet, gdyby przyjąć, że groźba ze strony spółki (...) miała charakter bezprawny, to pozwani J. i M. K. (1) nie złożyli w ciągu roku od ustania obawy groźby oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli. Oznacza to, że upływ terminu do uchylenia się od skutków oświadczenia woli określonego w art. 88 kc powoduje, iż czynność prawna względnie nieważna podlega konwalidacji i staje się czynnością ważną.

Przyczyną uwzględnienia powództwa było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że umowy z dnia 26 kwietnia 2006 r. i 28 grudnia 2006 r. były pozorne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd podany w cytowanym przez Sąd pierwszej instancji orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2006r. (sygn. akt II PK 163/05, OSNP 2007/5-6/71), iż ta sama czynność prawna nie może być równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 kc) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 kc). Przepisy art. 83 kc i art. 58 § 1 kc stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być w świetle art. 83 § 1 zdanie 2 kc czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 kc. Analogiczne wywody poczynić należałoby odnośnie możliwości istnienia zbiegu sytuacji z art. 83 kc i art. 58§2 kc.

Art. 83 § 1 kc charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli, może zatem być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana.

W ocenie Sądu pierwszej instancji istniały podstawy do przyjęcia, że umowa sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r. była czynnością pozorną, „a co najwyżej miała na celu ukrycie innej czynności prawnej w postaci umowy pożyczki, przy czym warunków tej umowy nie sposób ocenić w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy, co jednak nie stanowi przeszkody do uznania za nieważną umowy sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r., która była umową pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 kc”. Tych podstaw Sąd upatruje w tym, że M. N. (1) nie zapłacił ceny sprzedaży i braku zamiaru pozwanych J. i M. K. (1) sprzedaży nieruchomości, gdyż celem działań przez nich podejmowanych nie było wyzbycie się nieruchomości, a jedynie, spłacenie zobowiązań i to takich które posiadali jeszcze przez zawarciem umowy pożyczki z dnia 25 listopada 2005 r.

Stanowiska tego Sąd Apelacyjny nie podziela. Jeśli chodzi o uiszczenie ceny, to w tym zakresie zasadne są zarzuty apelacji pozwanego, że cena sprzedaży nie musi być uiszczona poprzez wręczenie gotówki, czy też przelew gotówki. Może to nastąpić poprzez zaliczenie na poczet ceny sprzedaży należnej sprzedającemu wierzytelności. Tu tylko marginalnie zauważyć należy, że nie może świadczyć o pozorności to, że zapis w umowie notarialnej odnośnie pokwitowania gotówki nie odpowiadał prawdzie. Ów fakt świadczy tylko o poświadczeniu przez notariusza nieprawdy. W rozpoznawanej sprawie pozwany M. N. (1) prezentował stanowisko, że dokonał rozliczeń ze spółką (...), w wyniku których też i spłacił dług pozwanych małżonków K. (art. 518 kc), a tym samym nabył wierzytelność. Nie wnikając w to,

jakie były rozliczenia pomiędzy M. N. (1) a Spółką (...), niespornie hipoteka na rzecz Spółki (...) została wykreślona w oparciu o oświadczenie tej spółki o spłacie zobowiązań przez małżonków K. i niesporne jest też i to, że to nie państwo K. zwrócili Spółce (...) pożyczkę. Działania M. N. (1) doprowadziły zatem do tego, że małżonkowie K. przestali być dłużnikami Spółki (...). Nie można też i przyjąć, że zamiarem stron nie była sprzedaż nieruchomości. Być może pozwani małżonkowie K. liczyli, że ostatecznie własność nieruchomości zostanie przeniesiona z powrotem na nich, jednakże nie świadczy to jeszcze o tym, że w dniu 26 kwietnia 2006 r. zamiarem ich nie była sprzedaż nieruchomości. Jeśli pod tą czynnością miałyby się ukrywać umowa pożyczki (jak to sugeruje Sąd pierwszej instancji), to brak było racjonalnych podstaw ku temu, by tak czynić. Wystarczające byłoby wszak zawarcie umowy pożyczki i ewentualne zabezpieczenie jej hipoteką zamiast zawierania dwóch umów, co generowało dodatkowe koszty takie jak: koszty notarialne, podatek od czynności prawnych i podatek z tytułu sprzedaży nieruchomości przed upływem 5 lat od daty jej nabycia (art. 10 ust. 1 pkt. 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych Dz. U. z 2016 r. poz. 2031). O ile umowa miała stanowić umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie, to też nie było przeszkód, by taką umowę zawrzeć, tym bardziej, że w takiej sytuacji sprzedający nieruchomość zwrotnie nie ma obowiązku opłaty podatku na podstawie cyt. wyżej art. 10 ust. 8 ustawy o podatku dochodowym (art. 10 ust. 2 pkt. 1 ustawy). M. N. (1) zakupił nieruchomość w celu uzyskania zysku, było to zresztą niesporne. Zatem jego zamiarem było kupno nieruchomości za cenę zaniżoną. Nie wydaje się też, by małżonkowie K. (przedsiębiorca i pracownica poczty) nie zdawali sobie sprawy ze znaczenia notarialnej umowy kupna-sprzedaży i braku prawnych możliwości żądania zwrotu sprzedanej rzeczy. M. N. (1) nie mógł się też jawić jako „ratujący” przed uprawnieniami Spółki (...), skoro na pierwszym spotkaniu w dniu 25 listopada 2005 r. zjawił się właśnie ze (...) Spółki (...), zatem wiadome było, że razem współpracują. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że pozwany M. N. (1), dokonując zakupu nieruchomości należącej do M. i J. K. (1) w dniu 26 kwietnia 2006 r., działał w porozumieniu z przedstawicielami spółki (...). Sam pozwany M. N. (1) przyznał w toku przesłuchania, że utrzymywał tą spółką kontakty zawodowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego zamiarem wszystkich stron transakcji (a przynajmniej na pewno M. N. (1)) było zawarcie umowy kupna-sprzedaży. Zgodnie z przedstawioną powyżej definicją pozorności wszystkie strony danej czynności prawnej winny być świadome pozorności, czyli tego że nie chcą, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. M. N. (1) niewątpliwie chciał zakupić nieruchomość po cenie zaniżonej, po to by ją odsprzedać z zyskiem czy to małżonkom K., czy osobie trzeciej. Jeśli chodzi o drugą z inkryminowanych umów, to Sąd pierwszej instancji nie oceniał umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. pod kątem pozorności. Umowa ta również nie była pozorną, gdyż zamiarem wszystkich stron było to, by własność nieruchomości przeszła z powrotem na małżonków K.. Również i nie odbyło się to nieodpłatnie. I przy drugiej umowie znać naruszenie obowiązków osoby publicznej, jaką jest notariusz, jednakże nie świadczy to o tym, by w dniu tym nie została zawarta umowa kupna-sprzedaży.

W świetle wyżej przedstawionych wywodów dezaktualizują się zarzuty apelacji odnośnie rozważań Sądu pierwszej instancji, co do dokonania przez M. N. (1) kompensaty jego wierzytelności wobec Spółki (...) (potrącenia) i ocena jego zeznań w tej materii.

Zgodnie z treścią art. 58§2 i 3 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W tym miejscu należy podkreślić, że strona powołująca się na naruszenie zasad współzycia społecznego jest obowiązana wskazać, jakie zasady współzycia społecznego - w jej ocenie - zostały naruszone, po to, by sąd mógł dokonać oceny stanu faktycznego pod kątem tychże określonych zasad. Domagając się ustalenia nieważności umów powód sformułował zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego w postaci uczciwości w obrocie, równości stron i ekwiwalentności świadczeń.

Zgodnie z powołaną dyspozycją art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jednocześnie, jak wynika z art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się między innymi zasadom współzycia społecznego. Pierwszy z przywołanych przepisów dotyczy nieważności czynności prawnej z powodu sprzeczności z zasadami

współzycia, zaś drugi określa granice swobody umów, w tym między innymi, wskazując na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego jako jeden z elementów tych granic. Zadaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę jest dokonanie oceny, czy inkryminowane umowy mieściły się w ramach swobody umów, czy granica ta została już przekroczona, właśnie poprzez naruszenie zasad współzycia społecznego.

Niewątpliwie zasady współzycia społecznego nie są normami prawnymi, choć dotyczą reguł ludzkiego zachowania. Najczęściej dana zasada współzycia społecznego pokrywa się z normą prawną. Nie powoduje to jednak utraty tożsamości niezależności obu zbiorów. Można przyjąć za A. W., J. I., że zasady współzycia społecznego to pozaprawne reguły postępowania ludzkiego, ściśle powiązane z grupą reguł moralnych, zarówno indywidualnych, jak i społecznych, akceptowanych w społeczeństwie w określonym miejscu i czasie (T. B., Klauzule generalne w prawie cywilnym. O konieczności stworzenia katalogu zasad współzycia społecznego, „Monitor Prawniczy” nr (...)).

Przez zasady współzycia społecznego rozumie się – w myśl dominującego w doktrynie poglądu – oceny moralne wyrażone w postaci uzasadnionych przez te oceny norm postępowania (norm moralnych), regulujących postępowanie jednych osób wobec innych. Ocena moralna to przeżycie polegające na udzieleniu aprobaty lub dezaprobaty jakiemuś czynowi ludzkiemu ze względu na to, w jakim stopniu przyczynia się ono do sprawiedliwego dobra innych ludzi. Szczególnego znaczenia na tle art. 58 § 2 kc nabierają oceny moralne dokonywane z uwagi na wartość, jaką stanowi sprawiedliwa równość podmiotów. Pozwalają one w pewnych przypadkach uznać umowę za nieważną na podstawie komentowanego przepisu, jeżeli jej zawarcie lub nadanie jej określonej treści było wynikiem nadużycia przez jedną ze stron silniejszej (pod różnymi względami) pozycji. Nieważne są czynności prawne sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a zatem takie, w wyniku których powstaje obowiązek lub uprawnienie do postępowania zakazanego przez normę moralną, czy też takie, które służą osiągnięciu stanu rzeczy podlegającego negatywnej ocenie moralnej.

Odnosnie do sprzeczności umów z zasadami współzycia społecznego wskazuje się, że w szczególności taka sprzeczność zachodzi, jeżeli umowa narusza zasady współzycia społecznego, które służą ochronie różnego rodzaju wolności przysługujących każdemu człowiekowi. Jednakże o sprzeczności z zasadami współzycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia zasady tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Wskazuje się, że takie naruszenie ma miejsce, jeżeli zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni swobodnie i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi.

Z tego typu sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Jak słusznie zważył Sąd pierwszej instancji, okoliczności jakie zaistniały przed zawarciem umowy z dnia 26 kwietnia 2006 r., a dotyczące zawarcia przez pozwanych małżonków K. umowy pożyczki ze spółką (...) na wysoce niekorzystnych warunkach, umowy, która była nadzabezpieczona, o czym nabywca M. N. (1) miał wiedzę, świadczą o wykorzystaniu obiektywnie niekorzystnej sytuacji drugiej strony. Spółka (...), a tym samym i współpracujący z nią M. N. (1), mieli świadomość tego, że J. i M. K. (1) nie będą w stanie uzyskać kredytu bankowego, na restrukturyzację swoich wcześniejszych zobowiązań, bowiem nie dysponowali inną nieruchomością, która mogłaby stanowić zabezpieczenie spłaty takiego kredytu, a nieruchomość położona w M., była łącznie obciążona na kwotę przekraczającą 380 000 zł (w tym 300 000 zł hipoteka kaucyjna na rzecz (...) oraz 35 000 CHF na rzecz Powszechnego Banku (...)). Sądowi Apelacyjnemu jest już wiadomym z urzędu, że w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. akt I C 749/14) zapadł nieprawomocny wyrok ustalający nieważność czynności prawnych z dnia 25 listopada 2005 r. a to umowy pożyczki kwoty 150 000 zł, pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości oraz ustanowienia hipoteki kaucyjnej. Wskutek tych czynności pozwani J. i M. K. (1), zostali pozbawieni możliwości swobodnego decydowania o wyborze kontrahenta, negocjowania ceny sprzedaży, a obawiając się naliczania każdego dnia odsetek karnych w wysokości 1%, co rocznie stanowiło 356%, zostali zmuszeni do przystąpienia do zawarcia umowy sprzedaży na warunkach narzuconych przez kupującego. Z materiału, jakim dysponował Sąd, wynikało, że narzucona sprzedającym cena w wysokości 200 000 zł była zaniżona o ponad 100 000 zł

w porównaniu do cen podobnych nieruchomości, co stało się przedmiotem postępowania prowadzonego przez Urząd Skarbowy w M..

Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, że pozwany M. N. (1) wykorzystał przymusowe położenie małżonków K., wiedział bowiem o ich trudnej sytuacji majątkowej, w szczególności obciążających ich długach, a uzyskał nadmierną korzyść kosztem sprzedających. Pozwani M. i J. K. (1), decydując się na zawarcie umowy sprzedaży, byli w przymusowym położeniu, cechującym się radykalnością i niezbędną koniecznością, które doprowadziło ich do złożenia oświadczenia woli jednoznacznie niekorzystnego. Sytuacja, w jakiej znaleźli się pozwani małżonkowie K. nie pozwalała im na zajęcie równorzędnej roli pełnoprawnej strony umowy sprzedaży. Zaistniała zatem przesłanka sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, stąd umowa jest nieważna z mocy samego prawa.

Skoro umowa z dnia 26 kwietnia 2006 r. jest nieważna, skutkuje to i nieważnością umowy z dnia 28 grudnia 2006 r., która stanowiła konsekwencję zawartej wcześniej umowy. Nie zmienia tego fakt, że stroną inicjującą zawarcie umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. był pozwany J. K. (1). Pozwany pragnął odzyskać nieruchomość, w której zamieszkiwał, do sprzedaży której został zmuszony.

W istocie cena drugiej transakcji odpowiadała wartości rynkowej nieruchomości, jednakże nie może ująć z pola widzenia to, że M. N. (1) zakupił ją wcześniej za cenę zaniżoną, a wskutek umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. uzyskał nadmierny zysk kosztem pozwanych. Faktem jest, że M. N. (1) zakupił nieruchomość w celu odsprzedaży je z zyskiem, jednakże ów zysk w wysokości aż 210 000 zł (czyli przekraczający cenę zakupu nieruchomości) jest niewspółmierny nawet i przy przyjęciu zasady swobody umów oraz swobody legalnego dochodu przy dokonywaniu czynności prawnych (art. 10 cyt. ustawy o podatku dochodowym). Już samo przedstawione Sądowi skalkulowanie ceny przez pozwanego M. N. (1) uznać należy za godzące w zasady współżycia społecznego – pozwany w cenę zakupu skalkulował takie składniki jak: 200 000 zł - cena nabycia nieruchomości, 5 487 zł - koszty notariusza z uprzedniej umowy, 70 000 zł - pożyczka udzielona małżonkom K., 32 000 wcześniejsza pożyczka, 39 900 podatek, obciążający pozwanego M. N. (1) oraz zysk. Sposób określenia ceny sprzedaży nieruchomości na potrzeby umowy z dnia 28 grudnia 2006 r., a dokonany przez M. N. (1) był ukierunkowany na osiągnięcie niewspółmiernie wysokiego w stosunku do swojego świadczenia zysku. Nawet zakładając, iż pozwany M. N. (1) zakup nieruchomości położonej w M. traktował inwestycyjnie, czyli zamierzał ją sprzedać z zyskiem, to przyjęcie zysku w przedstawionej wyżej wysokości, w tym ukryte w cenie przerzucenie na kupujących podatku, jaki był obowiązany zapłacić sprzedający, świadczy o całkowitym braku ekwiwalentności świadczeń, naruszeniu zasady równości stron, a także wykorzystania przymusowej sytuacji nabywców. Pozwanym J. i M. K. (1) zależało na odzyskaniu prawa własności nieruchomości, na terenie której mieszkali, stąd godzili się na warunki narzucane przez sprzedającego. Działania pozwanego M. N. (1) od początku były nakierowane na przejęcie nieruchomości J. i M. K. (1) dla osiągnięcia korzyści majątkowej. Współdziałając ze spółką (...) oraz J. K. (4) pozwany doprowadził państwa K. do mylnego wyobrażenia o świadczeniach jakie uzyskają z podjętych czynności prawnych oraz do rozporządzenia mieniem, co odbyło się przy wykorzystaniu ich determinacji, po pierwsze dla uzyskania środków na spłatę wcześniejszych zobowiązań, a następnie dla odzyskania prawa własności nieruchomości, w której zamieszkiwali.

Powyższe rozważania prowadzą do uznania, że w pełni zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że żądania stwierdzenia nieważności umów sprzedaży z dnia 26 kwietnia 2006 r. i z 28 grudnia 2006 r. zasługują na uwzględnienie, z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58§2 kc).

Sąd Apelacyjny nie uznał za stosowne zawiesić niniejszego postępowania do czasu prawomocnego ukończenia sprawy karnej, zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach- Oddziałem (...) w R. pod sygn. akt V K 116/15. Nie zachodzą bowiem przesłanki z art. 177§1 pkt. 4 kpc. Czym innym jest popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 304 kk, a czym innym doprowadzenie do zawarcia nieważnej umowy, co jeszcze samo w sobie nie stanowi przestępstwa.

Z przedstawionych względów apelacja pozwanego M. N. (1) winna ulec oddaleniu, a to z mocy art. 385 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc. W toku postępowania apelacyjnego skarżący nie ponieśli żadnych kosztów. Prokurator z mocy prawa zwolniony był od opłaty od apelacji, natomiast pozwany M. N. (1) zwolniony został od opłaty od apelacji postanowieniem Sądu. Pozwany M. N. (1) w toku postępowania apelacyjnego nie korzystał już z pomocy fachowego pełnomocnika. Nie zachodziły zatem postawy dla stosunkowego rozdzielania (art. 100 kpc), pomiędzy tymi stronami, kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwani małżonkowie M. i J. K. (1) złożyli wniosek o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu od Skarbu Państwa.

Wniosek ów zasługiwał na oddalenie. Pozwani uznali powództwo, a ich stanowisko procesowe, aczkolwiek znajdowali się po przeciwnych stronach, było zbieżne ze stanowiskiem Prokuratora. Z tego względu zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego byłoby sprzeczne z treścią art. 98 kpc, bowiem pozwanych Małżonków K. nie można uznać za stronę wygrywającą spór z Prokuratorem. Nadto stroną postępowania nie był Skarb Państwa (od którego powodowie domagali się zasądzenia kosztów procesu) lecz Prokurator Okręgowy w Gliwicach.

SSA Roman Sugier

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Lucyna Świderska-Pilis